WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 103 (268)
PIĄTEK
15 kwietnia 1949 roku
Wsch sl. 4.41, zach. 18.33

»Naszym obowiązkiem jest wytężona walka o pokój«

Posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Dnia 13 bm. odbyło się w stolicy pierwsze posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Posiedzeniu przewodniczył rektor Uniwersytetu Wrocławskiego **prof. Stanisław Kulczyński. Jerzy Borejsza**, który powrócił w tych dniach z Paryża, złożył sprawozdanie z prac Biura Kongresu Pokoju, a sprawozdanie z działalności Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju złożył sekretarz generalny KCZZ **Tadeusz Ćwik.** Ponadto sprawozdania z działalności organizacji masowych w obronie pokoju składali: **Irena Sztachelska** — Liga Kobiet, **Janusz Zarzycki** — Związek Młodzieży Polskiej, **Józef Passini** — Związek b. Więźniów Politycznych. Na posiedzeniu wybrano Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

Powzięto uchwałę protestującą ostro przeciwko przyznaniu zaledwie 8 wiz dla delegacji polskiej na Kongres Pokoju w Paryżu na ogólną liczbę 71 osób, zgłoszonych stosownie do zaproszenia organizatorów Kongresu.

Jerzy Borejsza podkreślił, że wśród intelektualistów francuskich panuje zdecydowana wola aktywnego uczestnictwa w walce o pokój i przekonanie o zwycięstwie sił postępu. Powszechna jest świadomość, że Kongres Paryski — to nie jednorazowe wydarzenie, ale etap długofalowej, zorganizowanej pracy, mobilizującej wszystkich ludzi dobrej woli w obronie pokoju. Źródłem wiary sił walczących o pokój światowy jest przekonanie o realności tych sił, nieporównanie większych niż przed drugą wojną światową.

Podczas gdy w obozie kapitalistycznym narastają głębokie sprzeczności, które w miarę rozwoju nieuniknionego kryzysu pogłębiają się coraz bardziej, obóz postępu i pokoju jest zwarty i opiera się na braterskiej przyjaźni. Wielką potęgę przedstawia przodująca siła obozu pokoju — Związek Radziecki wraz z jednolitym frontem państw demokracji ludowej i scementowanym, solidarnym, jak nigdy dotąd, frontem klasy robotniczej i przodującej inteligencji narodów całego świata.

Jeśli we Wrocławiu odbyły się zaręczyny z pokojem, w Paryżu odbędą się zaślubiny.

Kongres Pokoju w Paryżu oczywiście niepokoi tych, którzy podpisali Pakt Atlantycki, szaleńców dążących do nowej wojny.

Wiele goryczy sprawiło czołowym intelektualistom francuskim postępowanie ich rządu, lękającego się delegatów na Kongres — co znalazło swój wyraz w ograniczeniu ilości wiz do 8 dla delegacji, która winna była składać się z 71 osób.

Mimo szykan nie tylko nie umniejszono wagi Kongresu, lecz przeciwnie — znaczenie jego wzrośnie. Szykany te nie osłabią braterskich więzów, łączących naród polski z ludem francuskim, lecz wzmocnią opór obu narodów przeciwko sygnatariuszom Paktu Atlantyckiego.

Następnie mówca podaje do wiadomości, że referaty na Kongresie Pokoju w Paryżu wygłoszą: przywódca socjalistów włoskich — **Petro Nenni,** znany pisarz radziecki — **Fadiejew,** przewodnicząca Światowej Federacji Kobiet — p. Cotton, znany uczony angielski — **Blackett,** b. minister aprowizacji Francji — **Ives Farges** oraz przedstawiciel intelektualistów USA i przedstawiciel Chin.

Dążeniem organizatorów Kongresu będzie stworzenie nowych, potężnych i trwałych form walki o pokój.

Również i **naszym obowiązkiem** — podkreśla mówca — **jest wytężona walka o pokój.** Obowiązek ten wynika m. in z **ogromnego wzrostu autorytetu Polski na forum międzynarodowym.** Staliśmy się nie przedmiotem, ale podmiotem polityki międzynarodowej. Dziś możemy rzucić swój autorytet na szalę walki o pokój, autorytet, z którym liczą się narody. Mamy świadomość tego, że inne narody mogą się dziś od nas uczyć. Po raz pierwszy bowiem w naszych dziejach **państwo i naród stanowi jedną zwartą siłę.**

Następnie sekretarz generalny KCZZ — Tadeusz Ćwik, złożył sprawozdanie z działalności Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju, a przewodnicząca Ligi Kobiet — Irena Sztachelska, poinformowała uczestników narady o pracach Ligi w zakresie obrony pokoju, szeroko omawiając kontakty Ligi Kobiet z kobietami całego świata, a przede wszystkim z kobietami krajów kolonialnych oraz Grecji i Hiszpanii. Kobiety polskie, które poznały okrucieństwo wojny, które wniosły wielki wkład w odbudowę kraju, zdecydowanie potępiają podżegaczy wojennych, wierzą głęboko w siły postępu i pokoju, wierzą, że pokój zwycięży.

Następnie przemawiali ob. Janusz Zarzycki, przewodniczący Zw. Mło-

(Dokończenie na str. 2)

NIEBEZPIECZNE ZAGADNIENIA

Podpisanie Paktu Atlantyckiego stało się punktem wyjścia dla szerszej ofensywy politycznej imperialistów amerykańskich, której celem jest wciągnięcie do bloku napastników Hiszpanii faszystowskiej i Niemiec Zachodnich.

Sprawę gen. Franco uważać należy niemal za przesądzoną i łatwo nawet przewidzieć procedurę jego rehabilitacji.

Wódz faszystów hiszpańskich stał się zbyt cennym partnerem we froncie antydemokratycznym, montowanym przez USA, aby ktorykolwiek z południowo amerykańskich wasali USA nie zgłosił propozycji przyjęcia Hiszpanii do ONZ, a później jawnego już przystąpienia jej do Paktu Atlantyckiego.

Nieco trudniejsza była sytuacja Niemiec. Próby odbudowy silnych, agresywnych Niemiec, natrafiały na zdecydowany opór Francji, pamiętającej przebieg i koszta trzech ostatnich wojen, jakie wypadło jej toczyć z najeźdźcami niemieckimi.

Dla złamania oporu Francji trzeba było użyć okrężnej drogi, która wiodła przez usunięcie komunistów z rządu, narzucenia Francji Planu Marshalla, złamanie siłą protestów francuskich mas ludowych, a wreszcie przez liczne zmiany gabinetów i postawienie na czele Francji grupy nowych monachijczyków, którym obce są interesy narodu francuskiego.

Dziś trudno się nawet dziwić, że rząd francuski jest z Anglosasami jednomyślny i zgadza się na utworzenie państwa zachodnio - niemieckiego. Wszak to ten sam rząd, który siłą stłumił strajk górników, który prowadzi imperialistyczną wojnę z Vietnamem, który aresztuje członków ruchu oporu, który ochrania takich zbrodniarzy wojennych, jak Bohun i inni mu podobni: taki rząd mógł oczywiście wyrazić zgodę na odbudowę Niemiec Zachodnich, imperialistycznych już w samym założeniu.

Na szczęście dla sił pokoju rząd ten nie reprezentuje narodu francuskiego, co więcej: rząd ten musi ukrywać przed społeczeństwem prawdziwe pobudki i cele swej działalności.

Zdenerwowanie, jakie we francuskich kołach oficjalnych wywołał kongres w obronie pokoju, organizowany w Paryżu jest tego najlepszym dowodem.

Francuskie koła rządzące, obawiają się, aby kongres nie zdemaskował podżegaczy wojennych, obawiają się pokoju, na którym nie zależy widocznie ich amerykańskim mocodawcom. Jak bowiem wytłumaczyć inaczej odmowę wydania wiz większości delegatów z Bułgarii, Węgier i Rumunii?

Tematy obrad kongresu zostały już ogłoszone, będą nimi między innymi: napiętnowanie wyścigu zbrojeń i wzrostu budżetów wojskowych, walka z propagandą wojenną, poszanowanie suwerenności i niepodległości narodów

Rozważanie tych tematów wydaje się obecnym rządcom Francji wysoce niebezpieczne, lecz masy pracujące całego świata uważają, że właśnie te zasadnicze sprawy wymagają publicznej dyskusji i dlatego tak żywe jest w całym świecie zainteresowanie zbliżającym się paryskim Kongresem Pokoju. Nie wątpimy, że kongres wypracuje realne metody działalności dla wszystkich sił, dążących do utrzymania pokoju i że przyczyni się walnie do odsunięcia niebezpieczeństwa wojny.

Sukcesy greckiej armii demokratycznej

Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że walki w pasmie górskim Grammos — Smolikas trwają. Nieprzyjaciel ponowił swe ataki, mające na celu zawładnięcie miejscowością Pyrgos Stratsanis, wprowadzając do akcji 8 batalionów. Mimo tych ataków, popartych przez artylerię i lotnictwo, Pyrgos - Stratsanis pozostała w ręku armii demokratycznej.

Bardziej na południe 5 batalionów wojsk faszystowskich usiłowało zdobyć wzgórze 1.700. Te ataki również odparto, przy czym nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Związkowcy japońscy nie przybędą do Moskwy

Sztab gen. Mac Arthura uniemożliwia im wyjazd

Agencja Tass komunikuje z Tokio, że w początkach marca centrala radzieckich związków zawodowych skierowała do kongresu związków zawodowych Japonii zaproszenie wysłania delegatów na rozpoczynający się 19 kwietnia w Moskwie X zjazd związków zawodowych ZSRR. Ze strony japońskiej przyjęto zaproszenie i postanowiono wysłać na zjazd przewodniczącego kongresu japońskich przemysłowych związków zawodowych — Makoto i przewodniczącego związku zawodowego kolejarzy — Ltsuo. Obie organizacje zwróciły się do sztabu gen. Mac Arthura z prośbą o wydanie zezwolenia na wyjazd.

Na skutek dłuższej zwłoki w odpowiedzi centrala radzieckich związków zawodowych zwróciła się do delegata ZSRR w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Japonii — gen. Derewianko — z prośbą o interwencję. Gen. Derewienko wystosował odpowiednie pismo 23 marca do kwatery Mac Arthura z prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku. 29 marca generał zwrócił się do kwatery po raz drugi. 8 kwietnia otrzymano odpowiedź, odmawiającą zezwolenia na wyjazd do Moskwy delegatom japońskich związków zawodowych. Równocześnie kwatera Mac Arthura nie czyniła żadnych trudności w wyrażeniu zgody na wyjazd do USA 4 japońskich delegatów na rozpoczynający się 20 kwietnia zjazd tzw. „Międzynarodowej Federacji Pracy".

Biuro radzieckie przy Sojuszniczej Radzie Kontroli w Japonii ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że amerykańskie władze okupacyjne czynią wszystko celem uniemożliwienia związkowcom japońskim nawiązania kontaktów ze związkami zawodowymi ZSRR, zapoznania ich z działalnością tych związków oraz z ogólną sytuacją w Związku Radzieckim. Polityka ta jest sprzeczna z uchwałą komisji Daleko-Wschodniej o udzieleniu pomocy japońskim związkom zawodowym w otrzymywaniu przez nie wiadomości o pracach związkowych w innych krajach.

Chińska armia ludowa

sforsowała rzekę Jang-Tse-Kiang

Jak donoszą z Nankinu, ministerstwo obrony w rządzie Kuomintangu podało w środę do wiadomości, że oddziały chińskiej armii ludowej przekroczyły rzekę Jang-Tse-Kiang w dolnym biegu w odległości 100 km na południowy zachód od Nankinu.

Tymczasem lotnictwo Kuomintangu kontynuuje ataki terrorystyczne na miasta wyzwolonych obszarów równiny środkowo chińskiej. Agencja prasowa Nowych Chin donosi, że szczególnie ciężko ucierpiały okręgi Kaifeng i Kiang-Su.

Ludność Chin Środkowych uchwaliła na licznych wiecach rezolucję, domagającą się ukarania jako zbrodniarzy wojennych dowódcy sił lotniczych Kuomintangu Czu-Czi-Jena i jego adiutanta Wang-Czu-Minga. Równocześnie ludność daje wyraz pragnieniu, by armia ludowa jak najrychlej sforsowała rzekę Jang-Tse-Kiang i ujęła zbrodniarzy wojennych.

***

Rozgłośnia Nowych Chin stwierdziła w jednych ze swych ostatnich audycji, że rząd Kuomintangu powinien zerwać wszelkie stosunki z Czang-Kai-Szekiem i z imperialistami amerykańskimi, jeżeli rozmowy o pokój, rozpoczęte w Pekinie, mają być ukoronowane sukcesem. Rozgłośnia podkreśliła zbrodnie Czang-Kai-Szeka, który w ciągu ostatnich 22 lat doprowadził do zguby setki tysięcy ludzi wskutek swej zdradzieckiej polityki.

Wbrew Karcie Narodów Zjednoczonych

ONZ dyskutuje nad sprawami wewnętrznymi Bułgarii i Węgier

Generalne Zgromadzenie ONZ dyskutowało przez cały wtorek na temat jurysdykcji ONZ w sprawie rzekomego pogwałcenia praw obywatelskich i klauzul traktatów pokojowych przez Bułgarię i Węgry. 30 głosami przeciw 7 przy 20 państwach wstrzymujących się od głosowania przesłano wniosek Australii i Boliwii poruszający sprawę Mindszenty'ego i 15 pastorów bułgarskich do komitetu politycznego. Niespodzianką dla inicjatorów akcji, stanowiącej ingerencję w wewnętrzne sprawy Bułgarii i Węgier, była znaczna ilość państw, które — powstrzymując się od głosowania — wyraziły opinię, że rozpatrywana sprawa nie leży w kompetencji ONZ. W istocie bowiem anglosascy inicjatorzy całej kampanii zdołali zmontować zaledwie większość 3 głosów.

W toku dyskusji przedstawiciele Polski, ZSRR, Czechosłowacji, Jugosławii i Białorusi przedłożyli obszerny materiał dowodowy z zakresu prawa międzynarodowego przeciwko wniesieniu tej sprawy do ONZ. Delegaci tych państw podkreślili, że sprawę Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich poruszono wyłącznie dla celów propagandowych, dla dalszego podsycania wrogości do krajów demokracji ludowej.

Stronę prawną całego zagadnienia omówił m. in. obszernie delegat polski, minister Drohojowski. Zapoznawszy Generalne Zgromadzenie z dokumentami, dotyczącymi procesów w Bułgarii i na Węgrzech, mówca zdemaskował olbrzymią kampanię oszczerczej propagandy, wznieconą przez światowe koła reakcyjne z USA na czele. Delegat polski wskazał na pominięcie przez inicjatorów kampanii antybułgarskiej i antywęgierskiej specjalnej komisji, złożonej z ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, która — według brzmienia traktatów pokojowych — miałaby prawo zająć się „pogwałceniami traktatu”, gdyby miały one faktycznie miejsce. Jednak inicjatorzy pominęli tę komisję, ponieważ zależy im jedynie na propagandzie i podjudzaniu opinii światowej przeciwko demokracji ludowej.

Minister Drohojowski zwrócił również uwagę na stronę moralną zagadnienia. Podkreślił on, że w „obronie” praw obywatelskich w Bułgarii i na Węgrzech wystąpiła Boliwia, w której w ogóle nie istnieje wolność religijna i Australia, traktująca tubylców jako ludzi drugiej kategorii. Mówca zacytował paragraf obowiązującego w Boliwii kodeksu karnego, który głosi, że każdy kto zamierza rozpowszechniać w tym kraju inną religię, niż katolicka, będzie uważany za zdrajcę i skazany na karę śmierci.

Delegat radziecki, ambasador Paniuszkin, oświadczył, że próby zmuszenia ONZ do wmieszania się w wewnętrzne sprawy Bułgarii i Węgier stanowią jawne pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych. Związek Radziecki sprzeciwia się jak najbardziej stanowczo tym próbom.

Delegaci państw skandynawskich domagali się przekazania sprawy komisji 3 mocarstw, powołanej przez traktaty pokojowe z Bułgarią i Węgrami. Uwagę zwróciło oświadczenie delegata USA Cohena, który nie wykluczył, że ONZ przekaże sprawę Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich owej komisji. W ten sposób Cohen potwierdził słuszność wysuniętych w dyskusji argumentów świadomego pominięcia przez inicjatorów kampanii komisji 3 mocarstw, powołanej do rozpatrywania spraw, wynikłych z ewentualnego naruszenia traktatów pokojowych.

Wielka manifestacja pokojowa w Pradze

W dniu 13 bm. odbyła się w Pradze olbrzymia manifestacja pokojowa z udziałem setek tysięcy robotników, młodzieży, przedstawicieli organizacji politycznych, społecznych, związków zawodowych oraz przedstawicieli świata kulturalnego i naukowego.

Przemówienia wygłosili: wiceprzewodnicząca Zgromadzenia Narodowego, posłanka Hodinova-Sporna, rektor wyższej szkoły nauk politycznych i społecznych prof. Stoll, posłanka Machaczowa oraz sekretarz generalny związku byłych uczestników walk o wolność poseł Wodicka.

Mówcy napiętnowali działalność podżegaczy wojennych i podkreślili zdecydowaną i niezłomną wolę całego narodu czechosłowackiego obrony pokoju światowego.

Uczestnicy manifestacji powzięli rezolucję, protestującą energicznie przeciw decyzji rządu francuskiego ograniczenia udziału delegacji zagranicznych w Światowym Kongresie w Obronie Pokoju. „Decyzja ta — stwierdza rezolucja — niegodna jest postępowych tradycji narodu francuskiego i oznacza zdradę ideałów, o jakie walczył zawsze lud francuski”.

Delegacja Chińska na Kongres Paryski bawi w Moskwie

W przejeździe na Paryski Kongres Pokojowy zatrzymała się w Moskwie delegacja demokratycznych działaczy kulturalnych i naukowych Chin. Na czele delegacji stoi prof. Go-Mo-jo.

Delegację powitali na dworcu: zastępcy generalnego sekretarza Związku Pisarzy Radzieckich — Simonow i Wiszniewski, przewodniczący Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Denisow, przedstawiciele związków zawodowych i innych.

Z okazji pobytu delegacji chińskiej zorganizowano wieczór towarzyski, który minął w serdecznej atmosferze.

Premiowanie chłopów zasłużonych w akcji „H”

Dzięki pracy uświadomionych chłopów wiele gromad i gmin osiągnęło dobre wyniki kontraktacji, przekraczając często ustalony początkowo plan roczny.

Za te zasługi Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” premiuje obecnie najbardziej aktywnych — przodujących w gromadach chłopów, których wysuwają gminne spółdzielnie przy współudziale kół gromadzkich ZSCh. Każdy z przodowników otrzymuje premię w wysokości 10 tys. zł.

Dotychczas premiowano 9 osób w województwach: rzeszowskim, krakowskim, poznańskim i pomorskim. Premie otrzymali: Franciszek Wojtas z pow. Tarnów, Antoni Gdowski z gminy Wierzchosławice, Chciuk z gromady Głogowiec w pow. Przeworsk, Maria Sondej z gminy Kamień w pow. Nisko, Banasiewicz z gminy Orzechowiec woj. rzeszowskie, Cieślak z gromady Policko na Ziemi Lubuskiej, Goździewski z gromady Michałewo w pow. Gniezno, Salomea Pietrzak z pow. Wągrowiec oraz Rutkowski z gminy Grębocin w pow. toruńskim.

Typowanie i premiowanie przodowników gromadzkich odbywa się w dalszym ciągu i obejmie wszystkie województwa.

Studenci nowojorscy strajkują

Pomimo ostrych represji ze strony władz i aresztowania przez policję 18 studentów — 75 proc. studentów uniwersytetu nowojorskiego kontynuuje strajk. Ponad tysiąc akademików pikietuje gmach uniwersytecki. Studenci domagają się usunięcia dwóch profesorów, którzy propagowali idee rasistowskie.

Brutalna napaść policji włoskiej na uczestników wiecu w obronie pokoju

Miasteczko Rovigo w prowincji Wenecji było widownią barbarzyńskiej napaści policji na ludność, która brała udział w wiecu w obronie pokoju, zorganizowanym przez Zw. Kobiet Włoskich.

Kiedy po zakończeniu wiecu uczestnicy w spokoju wracali do domów, policja napadła na b. partyzantów oraz rzuciła się na tych, którzy mieli w klapie odznakę pokoju. Brutalna napaść policji trwała całą godzinę. Wiele osób odniosło kontuzje. 7 byłych partyzantów aresztowano.

„Naszym obowiązkiem jest wytężona walka o pokój”

(Dokończenie ze str. 1)

dzieży Polskiej i sekretarz generalny Zw. b. Więźniów Politycznych ob. Passini.

Potem uczestnicy narady wybrali **prezydium** Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju w składzie: przewodniczący — **Jan Dembowski** — prof. Uniwersytetu Łódzkiego, wiceprzewodniczący I-szy — **Aleksander Burski**, p. o. przew. KCZZ, wiceprzewodniczący II-gi — **Zofia Nałkowska**, sekretarz generalny — **Jerzy Borejsza** i członkowie prezydium: **Stefan Pieńkowski**, prof. fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, **Stefan Ignar** — prezes ZSCh, **Janusz Zarzycki** — przewodniczący ZMP, **Irena Sztachelska** — przewodnicząca Ligi Kobiet, **Ostap Dłuski** — redaktor, ambasador **Oskar Lange** — prof. SGH, **Stanisław Łoś** — prof. Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, **Aleksander Zelwerowicz** — aktor, **Józef Kociuba** — górnik, przodownik pracy, **Edmund Stanek** — metalowiec, przodownik pracy, **Lucyna Warzykowska** — tkaczka (ZMP), **Czesława Kumkowska** — chłopka, **Stanisław Więckowski** — przodownik pracy przy budowie trasy W—Z, **Antoni Barth** — przodownik pracy — hutnik i **Wacław Przybysz** — chłop.

Jerzy Borejsza zakomunikował uczestnikom narady treść wiadomości telefonicznej z Paryża, że rząd francuski w swej ostatecznej decyzji przydzielił delegacji polskiej 8 wiz.

Uczestnicy narady dokumentując swoje oburzenie, wywołane decyzją rządu francuskiego, uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Zakomunikowana nam decyzja władz francuskich, mająca na celu zredukowanie udziału delegacji polskiej w Kongresie Paryskim do minimalnych rozmiarów, wywołała w całym społeczeństwie polskim głębokie zdumienie i oburzenie. Społeczeństwo polskie dobrze jednak rozróżnia stanowisko francuskich władz od rzeczywistej woli francuskiego narodu. Decyzja ta niczym nie osłabi nierozerwalnej przyjaźni i braterstwa, łączącego lud polski z ludem francuskim w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną”.

Zjazd rumuńskich robotników rolnych

propaguje sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem

9 i 10 kwietnia obradował w Bukareszcie II zjazd związków zawodowych robotników rolnych. W zjeździe wzięło udział przeszło 200 delegatów z całego kraju i przedstawiciele robotników rolnych Związku Radzieckiego, Bułgarii, Polski, Węgier i Włoch. Polski związek zawodowy robotników i pracowników rolnych reprezentowali Henryk Centkowski i Tomasz Frydrysiak.

W imieniu rządu zjazd powitał premier dr Groza, zaś w imieniu KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — minister pracy Lotar Radaceanu.

Przemawiając w imieniu robotników rolnych, ob. Centkowski powitał zjazd, oświadczając m. in.: „Delegaci polscy odczuwają wielką radość, że znajdują się w kraju demokracji ludowej, gdzie robotnik i chłop pracują nad polepszeniem swych warunków bytu i zapewnieniem pokoju. Rzesze pracujące wszystkich krajów łączą się we wspólnym froncie walki przeciwko imperialistom anglo - amerykańskim, podżegającym do nowej wojny. Organizacja nasza jest coraz potężniejsza, coraz potężniejszy jest ustrój demokratyczny i z dumą wznosimy coraz wyżej sztandar obrony pokoju”.

Po 2-dniowych obradach zjazd uchwalił nowy statut związków zawodowych pracowników rolnych i nakreślił zadania na przyszłość w myśl postanowień Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Robotnicy rolni zobowiązali się przyczynić do wypełnienia i przekroczenia planu państwowego na rok 1949 w rolnictwie oraz do zorganizowania współzawodnictwa socjalistycznego w majątkach państwowych i ośrodkach maszynowo-traktorowych.

Związki zawodowe robotników rolnych zobowiązały się także do rozwinięcia intensywnej akcji dla podniesienia poziomu politycznego i kulturalnego pracowników rolnych i do wzmocnienia sojuszu klasy robotniczej z pracującym chłopstwem.

Zjazd wysłał depesze do generalissimusa Stalina i Rumuńskiej Partii Robotniczej oraz do Światowej Federacji Związków Zawodowych i zgłosił swój akces do Światowego Kongresu w Obronie Pokoju.

Rosną siły pokoju

Jak podaje komitet organizacyjny Światowego Kongresu w obronie pokoju, międzynarodowa subskrypcja na akcję pokojową, przekroczyła już 10 milionów franków.

Komitet otrzymuje w dalszym ciągu zgłoszenia akcesów do Kongresu Pokoju. M. in. zgłoszenia nadeszły od:

Koła b. kombatantów amerykańskich w Paryżu oraz grupy profesorów uniwersytetu w Panamie, jak również od kupców i rzemieślników austriackich, solidaryzujących się z obrońcami pokoju na całym świecie: organizacji kobiecych w Argentynie; biskupa Birminghamu dra Barnesa; stowarzyszenia prawników paryskich; szkockiej federacji zw. zaw. górników, zw. zaw. robotników transportowych Wielkiej Brytanii oraz grupy działaczy związkowych; postępowych organizacji społecznych Paragwaju, Szwajcarii, Włoch, Kuby i innych krajów.

Czyn 1-majowy spółdzielczości wiejskiej

W uchwale o współpracy spółdzielczości wiejskiej ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej III Krajowy Zjazd ZSCh za podstawę tej współpracy uznał zasadę, że wszyscy członkowie ZSCh staną się członkami spółdzielni gminnych. Ponieważ dotychczas pewna część członków Związku nie należy jeszcze do spółdzielni, obradujący w Warszawie w dniu 10 bm. krajowy aktyw spółdzielczy powziął uchwałę wciągnięcia tej części członków ZSCh do spółdzielni, uznając to za zobowiązanie 1-majowe spółdzielczości wiejskiej.

W akcji tej, przeprowadzanej pod hasłem „Każdy członek Związku Samopomocy Chłopskiej — członkiem spółdzielni gminnej”, udział biorą wszystkie placówki spółdzielczości wiejskiej przy ścisłej współpracy z ogniwami organizacyjnymi ZSCh.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

Agencja Reutera donosi, że we wtorek wieczorem przedstawiciele państwa Izrael i Syrii spotkali się ponownie na granicy obu krajów, by kontynuować rozmowy w sprawie zawarcia rozejmu, przerwane w ub. tygodniu.

Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych postanowiło we wtorek wieczorem większością 41 głosów przeciwko 3, przy 12 wstrzymujących się od głosu, — wnieść sprawę Indonezji na porządek obrad obecnej sesji.

Z inicjatywy Światowej Federacji Związków Zawodowych utworzono w Paryżu komitet, który zajmie się przygotowaniem światowej konferencji metalowców. Obrady metalowców odbędą się w Turynie w dniach od 20 do 22 czerwca rb.

Już od szeregu dni w stolicy USA nie ukazują się dzienniki wobec strajku pracowników drukarskich. Strajkujący domagają się podwyżki płac i skrócenia czasu pracy.

Jak podaje z Damaszku agencja Reutera, dyktator Syrii — Es Zaim — zawiesił 11 dzienników i tygodników. Zezwolił on na ukazywanie się zaledwie 8 dzienników i 2 tygodników w całym kraju.

Prezydent Włoch Einaudi otworzył we wtorek doroczne Targi Mediolańskie. Wśród zwiedzających duże zainteresowanie wzbudził pawilon polski. Pawilon ten zwiedził również prezydent w towarzystwie ambasadora R. P. — Ostrowskiego.

Czy władza sanacji i hitlerowców pochodziła od Boga?

OŚWIADCZENIE ministra Wolskiego o stosunku Państwa do Kościoła wyrażone imieniem Rządu przedstawicielowi duchowieństwa wywołało na terenie województwa łódzkiego, piastujące go radykalne tradycje ruchu ludowego żywy oddźwięk.

Ruch ludowy krzepł tu od zarania swego istnienia, gruntował się jego radykalizm w oddziaływaniu — robotniczej, czerwonej Łodzi. Chłopi, zwłaszcza ludowcy, brali wszystko na trzeźwo, umieli i umieją rozróżnić co wiara i religia, a co krętactwo, bałamucenie i ogłupianie „maluczkich". Na trzeźwo też i właściwie ocenili takich zdrajców i zbrodniarzy jak Ortotowski, Łosoś i Fertak, kupczących uczuciami ludu, na trzeźwo ocenili podżegaczy w rodzaju Opasewicza, na trzeźwo osądzali zwyrodnialców od braci Albertynów.

Chłopi województwa łódzkiego na licznych konferencjach w gromadach, gminach i powiatach podnoszą zdzierstwo księży, brak dobrych rad i troski o kapłańskie prowadzenie wiernych, wybitną dbałość o własną kieszeń i wyciskanie grosza z biedoty dla swoich prywatnych celów.

Sprzeczne z nakazami religii postępowanie wielu księży wywoływało w masach chłopskich protest i oburzenie tym bardziej, iż nie znajdowali — przepatrując stosunki między Państwem Ludowym a Kościołem — podstaw do wrogich wystąpień księży. Toteż powielekroć podnosili potrzebę wyraźnego rozgraniczenia zasięgu działań Państwa i Kościoła, ustalenia uposażenia dla księży, likwidacji jałmużny i zdzierstwa we wszelkiej postaci.

CHŁOPI, a zwłaszcza ludowcy, uznali oświadczenie Rządu za odbicie swego stanowiska, czemu dali wyraz na wielkiej manifestacji w Łodzi w dniu 24.III.49 r. deklarując: „Przyczynimy się, aby oświadczenie ministra Wolskiego, określające stanowisko Rządu wobec Kościoła jak najgłębiej i jak najrychlej przeniknęło we właściwej interpretacji do każdej gromady, do każdej chłopskiej chałupy. Uczynimy to tym łatwiej. gdyż stanowisko Rządu jest naszym własnym stanowiskiem".

Zgodnie z takim postawieniem sprawy we wszystkich powiatach i gminach województwa odbyły się wielkie wiece, które zgromadziły tłumy miejscowej ludności od 600 osób na gminach do 3.000 w powiatach. Działacze SL w sposób wnikliwy, stanowczy, a godny naświetlali historię stosunków wzajemnych Kościoła i Państwa Polskiego, omawiając wyzysk ludu przez kler i działanie na szkodę Państwa Polskiego. Wyraźnie też określili stosunek rozpolitykowanych księży do Polski Ludowej.

Każdy z mówców stwierdził, że Polska Ludowa i naród polski wyciągnie rękę przyjazną do każdego z księży włączających się rzetelnie do odbudowy kraju, do każdego z następców Staszica, Brzóski, Ściegiennego — prawdziwych patriotów - kapłanów, a nie politykierów w czarnych sukniach. Wszelkie próby podprowadzania mas chłopskich do służenia wrogim Polsce Ludowej interesom napotkają ze strony ludu polskiego na zdecydowany sprzeciw i opór.

ZEBRANI stwierdzili w pełni na zgromadzeniach, iż zgadzają się ze słusznym stanowiskiem Rządu. Kobiety w powiecie piotrkowskim na konferencji powiatowej w 23 wypowiedziach napiętnowały warcholskie działanie części kleru. Warto przytoczyć zdanie jednego z miejscowych gospodarzy, że „księża i rzeźnicy mają kamienice, a chłopi żyją w lepiankach". Rzecz jasna, że te kamienice z nieba im nie spadły, lecz są rezultatem wyzysku biedoty wiejskiej. Biedota ta dojrzała w pełni i nadal oszukiwać się nie pozwoli. Domaga się upaństwowienia majątków kościelnych, uszczuplenia zajmowanych przez księży lokali na rzecz najbiedniejszych i najbardziej przez wojnę poszkodowanych we wsi. **Chłopi z powiatu brzezińskiego wołają o rozparcelowanie ziem kościelnych między małorolnych.**

Chłopi województwa łódzkiego stwierdzają, że działalności pewnej części kleru, kleru rozpolitykowanego, nie można nazwać inaczej jak zdradą sprawy narodowej. Ci politykierzy, zdaniem chłopów, przynoszą ujmę stanowi duchownemu.

Chłopi w powiecie łowickim stwierdzają, że do czasu wyzwolenia z okupacji i przed 39 rokiem księża mówili, że wszelka władza pochodzi od Boga. Po wyzwoleniu tego nie słyszą. Czy należy przez to rozumieć, że władza Rydzów, Mościckich i Greiserów była Bogu jakąś bliższą władzą, niż demokracja ludowa? Kler rozpolitykowany, służalczy dla kosmopolitów z Watykanu nie chce uznać władzy narodowej, ludowej. Chłopi powiatu łowickiego stwierdzają, iż zmuszą rozpolitykowanych księży do uznania również władzy ludowej.

WŁADYSŁAW STRZELECKI

Pierwszomajowy czyn robotników szczecińskich

W ramach Czynu Pierwszomajowego 700-osobowy zespół pracowników umysłowych DOKP Szczecin załadował w ubiegłą niedzielę 180 wagonów kolejowych piasku na stacji Dębie Szczecińskie. Piasek ten użyty będzie do budowy nasypu na linii kolejowej Stargard—Krzyż i stacji towarowej dla masowych przeładunków węgla w porcie szczecińskim.

***

Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 w Gdańsku postanowili dla uczczenia Święta Pracy wykonać półroczny plan przedsiębiorstwa do dnia 1 maja. Roczny plan pracownicy budowlani zobowiązali się zrealizować do 30 listopada br. W ramach Czynu Pierwszomajowego pracownicy PPB odbudują na własny koszt salę gimnastyczną dla szkoły podstawowej nr 8 w Gdańsku.

Chłopi radzieccy składają pożegnalne wizyty

przedstawicielom Państwa i Rządu RP

Dnia 13 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze delegację kołchoźników radzieckich, która powróciła do stolicy po zwiedzeniu szeregu ośrodków rolniczych i przemysłowych kraju.

Delegacji kołchoźników towarzyszył ambasador ZSRR w Warszawie p. W. Lebiediew.

Ob. Prezydent R. P. z zainteresowaniem wysłuchał opowiadań członków delegacji o ich wrażeniach z podróży po Polsce.

Kołchoźnicy złożyli ob. Prezydentowi serdeczne podziękowanie za gorące i braterskie przyjęcie, zgotowane im przez robotników i chłopów polskich.

***

NA POŻEGNALNEJ WIZYCIE U MINISTRA ROLNICTWA

W dniu 13 bm. delegacja chłopów radzieckich złożyła pożegnalną wizytę ministrowi Rolnictwa i R. R. ob. Dąb-Kociołowi.

W przyjęciu na cześć gości radizeckich wzięli udział: prezes Zarządu Głównego ZSCh Ignar, sekretarz gen. ZSCh Bodalski, poseł Chełchowski, poseł Rataj oraz dyrektorzy departamentów Ministerstwa Rolnictwa.

Żegnając chłopów radzieckich po ich pełnej wrażeń podróży po Polsce, min. Dąb-Kocioł powiedział m. in.:

„Przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego i wzajemna ścisła współpraca wszystkich krajów demokracji ludowej jest mocnym fundamentem do budowy lepszego, szczęśliwszego jutra i dobrobytu szerokich mas ludu pracującego".

„W czasie odwiedzin — mówił Minister — przekonaliście się, że chłop nasz, zajęty spokojną pracą na roli, w gospodarstwie, nie myśli o wojnie, tak, jak nie myśli o wojnie chłop i robotnik w Związku Radzieckim. Nie chcą wojny również miliony ludzi na całym świecie. Podżegacze wojenni powinni pamiętać, że wolne narody odpowiadają na agresję Stalingradem.

Przesyłam za Waszym pośrednictwem — zakończył swoje przemówienie Minister — serdeczne pozdrowienia wszystkim rolnikom Związku Radzieckiego wraz z życzeniami dalszego rozwoju wszystkich narodów Związku Radzieckiego".

W imieniu delegacji chłopów radzieckich zabrał głos Teodor Dubkowiecki, który podziękował za serdeczne i ciepłe przyjęcie, jakiego doznała delegacja ze strony władz, partii i społeczeństwa polskiego.

„Życzę Wam, drodzy przyjaciele — powiedział m. in. przedstawiciel chłopów radzieckich — abyście osiągnęli jak najlepsze rezultaty w podniesieniu dobrobytu i unowocześnieniu gospodarki rolnej w Polsce. Nasze wzajemne odwiedziny będą się powtarzały dla pogłębienia i utrwalenia przyjaźni między naszymi narodami i narodem polskim. Narodowi polskiemu składam serdeczne życzenia jak najwspanialszego rozwoju".

Ośrodki maszynowe w Międzylesiu

(MP) Na terenie gminy Międzylesie, pow. Bystrzyca Kłodzka, spółdzielcze ośrodki maszynowe zaczęto organizować w połowie grudnia 1948 roku, a w styczniu zorganizowano już 7 ośrodków w gromadach: Rożanka, Roztoki, Niemojów, Jodłowo, Boboszów, Międzylesie i Gaworów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że personel zatrudniony w pracy przy ośrodkach maszynowych jest należycie i terminowo opłacany, są jednak kłopoty w dobieraniu odpowiednio przygotowanych ludzi, przeważnie fachowców, jak ślusarzy i monterów. Nad słabiej zorganizowanymi ośrodkami objęli patronat robotnicy i ślusarze Państwowej Fabryki Lnu „Leoh" z Międzylesia i miejscowych warsztatów kolejowych.

Młodzież robotnicza Łodzi radiofonizuje wieś Skrzyńsko

Młodzież robotnicza Centrali Tekstylnej w Łodzi, zorganizowana w Kole ZMP, postanowiła w ramach czynu pierwszomajowego zradiofonizować całkowicie wieś Skrzyńsko, w pow. opoczyńskim.

Członkowie Koła ZMP zobowiązali się ofiarować wsi 100 głośników radiowych wartości 450 tys. zł oraz bezinteresownie przeprowadzić prace instalacyjne. Radiofonizacji dokona wspólnie z miejscową ludnością ekipa ZMP złożona z 35 robotników.

Na Ukrainie Radzieckiej

5)

DEMOKRACJA KOŁCHOZOWA

KOŁCHOZY dysponują różną ilością ziemi — od kilkuset do kilk tysięcy hektarów. Na Ukrainie mają najczęściej po 1000 — 1500 hektarów. Zdarza się, że jeden kołchoz jednoczy parę niedużych wsi. I odwrotnie — wielkie osiedla wiejskie posiadają po kilka samodzielnych kołchozów. Jest ich np. sześć w rodzinnej miejscowości Paszy Angieliny — we wsi Staro Bieszewie obwodu stalinowskiego.

Dla usprawnienia pracy grunta kołchozu dzielą się na poszczególne brygady, z których każda posiada określoną ilość hektarów do uprawy. Na tych samych zasadach brygady dalej dzielą się na ogniwa („zwiena" — po rosyjsku, „Tanki" — po ukraińsku). W zależności od warunków i potrzeb miejscowych poza brygadami polowymi, mogą być utworzone takie brygady, jak ogrodnicza, budowlana itp.

Wewnętrzne rządy w kołchozach opierają się na zasadach ściśle demokratycznych. Czynnikiem decydującym jest tu walne zebranie członków kolektywu, które rozstrzyga najważniejsze sprawy jego życia i pracy oraz wyłania organ wykonawczy — zarząd kołchozu. Zarząd wprowdaza w życie uchwały walnego zgromadzenia, załatwia we własnym zakresie sprawy mniejszej wagi, kieruje całą wytwórczością kolektywu. Składa się z 5 lub 7 osób, z których każda poza wykonywaniem bezpośrednich swych czynności, ma powierzoną pieczę ogólną nad jakąś dziedziną produkcji w kołchozie.

Ale posłuchajmy, co opowiada o pracy zarządu przewodniczący kołchozu „Dwudziestego Października", rejonu szpolańskiego, obwodu kijowskiego Piotr Tyszczenko.

„Zarząd kołchozu ściśle kieruje się w swej pracy statutem kołchozowym i uchwałami walnego zebrania.

Walka o wykonanie planu wytwórczego — to główne zadanie zarządu. Na każdym posiedzeniu sprawdzamy, jak wykonuje się plany, nakreślamy wytyczne dla dalszego rozwoju gospodarki społecznej kołchozu. Oto na przykład jakie kwestie omawialiśmy w zarządzie w ciągu ostatnich miesięcy.

W październiku ubiegłego roku po zakończeniu prac w polu zarząd opracował plan zimowego remontu inwentarza oraz plan agrotechnicznego szkolenia kołchoźników. W listopadzie poświęciliśmy dwa posiedzenia omówieniu kołchozowego planu melioracji i planu sadzenia leśnych pasów ochronnych. W grudniu na dwóch posiedzeniach rozpatrywaliśmy wyniki roku gospodarczego i omawialiśmy nowe normy na rok 1949. W styczniu odbyły się trzy posiedzenia zarządu. Przedyskutowano na nich projekt mego sprawozdania o pracy kołchozu w roku 1948, plan przygotowania do siewu wiosennego i przebieg szkolenia kołchoźników. W pierwszej połowie lutego omawiano na posiedzeniu nową umowę kołchozu z państwową stacją maszynowo-traktorową na rok 1949.

We wszystkich tych kwestiach powzięto uchwały, które rozważano i zatwierdzano następnie na walnych zebraniach kołchozu.

ZARZĄD stale sprawdza wykonanie powziętych uchwał, które są obowiązujące dla wszystkich kołchoźników. Członkowie zarządu co wieczora zdają mi sprawozdanie z wyników pracy brygad w ciągu dnia. Ponadto zarząd od czasu do czasu wysłuchuje sprawozdań kierowników brygad, ogniw, agronoma i zootechnika o wykonaniu powierzonych im prac. Stosuje się również inne formy kontroli. Sam często bywam w brygadach, widzę, jak kto pracuje, wiele także dowiaduję się z rozmów z kołchoźnikami. Sami kołchoźnicy przychodzą do zarządu, by opowiedzieć o pracy brygady, ogniwa itd. Dobrze dopomagają w pracy ogniw i brygad gazety ścienne, które wychodzą u nas regularnie. Tablica, na której wypisane są wskaźniki pracy wykonanych robót, jest również ważnym środkiem współzawodnictwa pracy każdego członka kołchozu.

Demokratyczne zasady zarządzania sprawami kołchozu, ściśle przestrzegane w naszym kołchozie, zespalają wszystkich kołchoźników, w silny, zdyscyplinowany kolektyw. Na walnych zebraniach, posiedzeniach zarządu, na naradach wytwórczych brygad, kołchoźnicy omawiają sprawy społeczne, krytykują braki w pracy, zgłaszają cenne wnioski i w ten sposób pomagają zarządowi kołchozu".

Cała gospodarka kołchozów opiera się na zasadzie planowości. Plan jest tym czynnikiem, który usuwa wszelką przypadkowość i dowolność, uzgadnia w skali ogólnokrajowej postulaty i zamierzenia państwa, zapewnia celowe i racjonalne wyzyskanie istniejących resursów.

Za punkt honoru uważają kołchoźnicy ścisłe wykonanie planu, a nierzadko i jego przekroczenie. Ogromną przy tym rolę odgrywa współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi ogniwami, brygadami, kołchozami. Tak na rok 1949 w kołchozie im. Stalina, rejonu artomowskiego, obwodu stalinowskiego, plan przewiduje zbiory w wysokości 16,9 cetnara z hektara, kołchoźnicy zaś powzięli uchwałę zebrać po 25 cetnarów w ramach współzawodnictwa z sąsiednim kołchozem. To zobowiązanie wykonają z całą pewnością.

J. WASILEWSKI

O dwa tygodnie wcześniej

Poznań otrzymał nowy most

W Poznaniu oddano do użytku most „Chwaliszewski" na rzece Warcie.

Dzięki ofiarnej pracy robotników odbudowę mostu ukończono 2 tygodnie wcześniej niż przewidywał plan robót. Koszt odbudowy wyniósł 9.300 tys. zł.

Nowooddany do użytku most częściowo rozwiązuje problem komunikacji między prawo i lewobrzeżnymi dzielnicami Poznania.

Rolę głównej arterii komunikacyjnej spełniać będzie w przyszłości most „Królowej Jadwigi", którego budowa rozpocznie się w najbliższym czasie.

Akty nadania

przedmiotem obrad Koła SL

(R) Na zebraniu koła gromadzkiego SL w Chrustowie pow. Oborniki wygłosili referaty kol.: Hant, Kukawa i Cygańczyk.

W dyskusji poruszono sprawy aktów nadania ziemi i jej kwalifikacji. Omówiono również aktualne problemy polityczne. W czasie zebrania przyjęto do koła SL w Chrustowie dalszych 10 nowych członków.

Codzienną wytężoną pracą

witają robotnicy Kongres Pokoju

W zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu odbyło się zebranie Zw. Zaw. Metalowców z udziałem przewodniczącego zarządu głównego Z. Z. Metalowców ob. Rusteckiego. Na zebraniu wybrano delegatów na krajowy zjazd Zw. Zaw. Metalowców.

W rezolucji, uchwalonej na zakończenie obrad, robotnicy potępili działalność anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych oraz zapewniają, że codzienną pracą nad podniesieniem produkcji wzmacniać będą siły obozu postępu i demokracji. Rezolucja wita Paryski Kongres Pokoju i wyraża wdzięczność robotników dla Związku Radzieckiego za jego wysiłki w dziele utrwalenia pokoju.

Czekamy na wyjaśnienie PCK

Jak to jest z opieką lekarską na wsi?

Skandal z Musejkinem musi być wyjaśniony!

Aleksander Musejkin — członek SL z Morawska pow. poznański — zakwalifikowany przez lekarkę Pogotowia Lekarskiego P. C. K. w Poznaniu „na trupa" — żyje i żali się.

Oto co mówi Musejkin. W dniu 31.III br. podczas pracy w ogrodzie pękła mu tętnica w nodze. Osłabionego upływem krwi sąsiedzi przynieśli do domu. Wezwano telefonicznie Pogotowie Lekarskie P. C. K. z Poznania i wkrótce przybyła karetka Pogotowia z lekarką. Dotąd wszystko w porządku.

Ciąg dalszy budzi jednak poważne za strzeżenia. Musejkin twierdzi, że lekarka nie zajęła się nim, nie zbadała nawet. Dała zastrzyk za 500 zł i zaaplikowała mocną kawę. Dalej oświadczyła, że **„trupa nie będą przewozić"**, a za przyjazd do Morawska odległego 8 km od Poznania Pogotowie Lekarskie wystawiło rachunek na sumę 3.400 zł. Zażądano następnie 10.000 zł jako warunek zabrania chorego do Poznania i szukania tam miejsca w szpitalu. Musejkin nie miał pieniędzy więc do szpitala nie pojechał. Na opłacenie przyjazdu karetki pogotowia sąsiedzi zebrali pieniądze.

Tak wygląda sprawa przedstawiona przez Aleksandra Musejkina z Morawska.

Nie mamy powodu, by oświadczeniom naszego członka Musejkina nie wierzyć, ale wprost **nieprawdopodobnym wydaje się postępowanie lekarki, której nazwiska niestety nie znamy.**

Lekarz przyjeżdżając do chorego winien przede wszystkim zająć się nim. To jego obowiązek zawodowy i społeczny. Kwestia pieniężna — zwłaszcza w obliczu niebezpieczeństwa utraty życia, to rzecz drugorzędna. Polski Czerwony Krzyż jest przecież instytucją społeczną, służącą biednym i bogatym, ubezpieczonym i nie ubezpieczonym. Chlubną ma też tradycję, szkoda tylko, że personel nie zawsze zdaje sobie sprawę i nie pamięta o ideologii czerwonokrzyskiej.

Postępek lekarki P. C. K., która była w Morawsku dnia 31.III nazwać musimy aspołecznym i skandalicznym. Postępek taki podrywa zaufanie szerokich mas społeczeństwa do Polskiego Czerwonego Krzyża, a o wypadku w Morawsku mówi cała okolica. Liczymy na wyjaśnienie w tej sprawie.

(J. Sz.)

Kurs dla referentów

bezpieczeństwa pracy

(p) W trosce o zapewnienie dla robotnika najlepszych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy zorganizowano w Poznaniu kurs dla referentów bezpieczeństwa pracy.

W kursie tym uczestniczy około 40 pracowników przemysłu spożywczego. Referenci bezpieczeństwa i higieny pracy zapoznają się również z ustawodawstwem pracy.

Najwięcej gorzelni

posiada pow. jarociński

Powiat jarociński posiada największe w woj. poznańskim zagęszczenie gorzelń. Na 32 istniejących tu gorzelń czynnych jest w obecnej kampanii 28, z czego większość eksploatowana jest przez Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej".

Tylko jedna gorzelnia w Broniszewicach tworzy samodzielną jednostkę spółdzielczą. Zarząd tej gorzelni opierał się dotąd włączeniu jej do „Samopomocy Chłopskiej". Wkrótce jednak miarodajne czynniki mają sprawę tę ostatecznie rozstrzygnąć. Kilka gorzelń należy do Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Gorzelnie pow. jarocińskiego zadeklarowały wyprodukowanie podczas tegorocznej kampanii 1.389 tys. litrów spirytusu. Do 1 kwietnia br. skupiły one od rolników łącznie 1.164 tony ziemniaków przemysłowych. (g)

6 milionów litrów mleka

ponad plan

(sz) Pracownicy Centr. Spółdz. Mleczarsko-Jajczarskiej okręgu poznańskiego na specjalnym zebraniu omówili zasady oszczędnej gospodarki na swoim odcinku.

Pracownicy C. S. M. J. postanowili zwiększyć wysiłki indywidualne i zespołowe przez przestrzeganie punktualności pracy, wzmożenia wydajności pracy i wprowadzenie ulepszeń organizacyjnych.

W ramach czynu 1 Majowego pracownicy zobowiązali się **wykonać plan w 117% do końca kwietnia br.** dzięki czemu dostarczą ośrodkom robotniczym w przemyśle, hutnictwie, górnictwie, w portach i wielkich miastach **6 milionów litrów mleka konsumcyjnego oraz 191 ton masła ponad plan.**

Mniej telefonów i podróży autem

Starostwo w Szamotułach oszczędza

(B) Pracownicy starostwa powiatowego w Szamotułach przystąpili do planowego oszczędzania w zakresie administracji publicznej.

Na cotygodniowych konferencjach szkoleniowych ustalone będą metody praktycznego działania. Zwrócono uwagę szczególnie na racjonalizację podróży służbowych w teren oraz na oszczędne używanie samochodów, oszczędności w użyciu papieru oraz materiałów piśmiennych i ograniczenie rozmów telefonicznych.

Zaznaczyć należy, że w styczniu i lutym br. porobiono już oszczędności w starostwie drogą przeprowadzenia remontu maszyn we własnych warsztatach i przewozu materiałów własnymi środkami transportowymi.

Nieuczciwy rachmistrz w Pile

skradł maszynę do liczenia

Przed wydziałem zamiejscowym Sądu Okręgowego w Trzciance toczyła się rozprawa w trybie postępowania doraźnego przeciwko Lechowi Kuczborskiemu, rachmistrzowi Wydziału Powiatowego w Pile.

Kuczborski w styczniu 1949 r. przywłaszczył sobie maszynę do liczenia wartości 80.000 zł na szkodę Wydziału Powiatowego, którą chciał sprzedać w Poznaniu za pośrednictwem Włodzimierza Lucha. Dzięki czujności organów śledczych, Lucha przytrzymano w chwili, gdy oferował sprzedaż maszyny w warsztacie reperacyjnym.

Oskarżony nie przyznał się do winy i twierdził, że maszynę zabrał jedynie do naprawy, a gdy to okazało się niemożliwe, chciał ją sprzedać, by za uzyskane pieniądze kupić dla Urzędu motocykl. Sąd nie dał wiary temu tłumaczeniu, jak również odrzucił wniosek obrońcy o psychiatryczne badanie oskarżonego i skazał Kuczborskiego na karę 4 lat więzienia i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat. (Ama)

638 tysięcy ha obsiano

mimo przymrozków i słot

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i RR ostatnio znaczne ochłodzenie, opady śnieżne i deszcze, a nawet przymrozki w dużym stopniu opóźniły przebieg siewów wiosennych. Szczególnie dało się to odczuć w województwach północnych — białostockim i olsztyńskim, gdzie zasiewy zaledwie rozpoczęto.

W województwach południowych — na Śląsku, w woj. poznańskim i w woj. lubelskim siewy rozpoczęto jeszcze w marcu, dlatego województwa te przodują w pracach wiosennych. Do 10 bm. dokonały one 25 proc. zasiewów zbóż jarych — pszenicy jarej, jęczmienia i owsa.

W całym kraju obsiano ogółem 638 tys. ha, w tym 86.500 ha pszenicy jarą, 113.500 ha jęczmieniem, 345.300 ha owsem oraz 92.700 ha innymi roślinami.

W tegorocznej kampanii wiosennej na uwagę zasługuje duże **zainteresowanie rolników nawozami sztucznymi**, które dostarczono do spółdzielni we właściwym czasie i w wystarczającej ilości. Jak wynika z meldunków do 1 kwietnia br. chłopi zakupili ok. 260.000 ton z dostarczonej ilości ponad 286.000 ton nawozów sztucznych.

Co słychać na MTP?

✱ Uczniowie średniej szkoły zawodowej DOKP Poznań przygotowali szereg eksponatów, które będą wystawione na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich w pawilonie Ministerstwa Komunikacji. M. in. wykonali oni miniaturowy parowóz, węglarkę i wagon towarowy. Uczniowie ślusarscy gnieźnieńskich warsztatów PKP wykonali na MTP miniaturowe modele dźwigów kolejowych.

✱ Na teren Targów przybyły dzisiaj dalsze wagony z eksponatami państw zagranicznych. M. in. nadszedł jeden wagon z eksponatami rumuńskimi, trzy z francuskimi, dalszych siedem dla stoiska ZSRR oraz jeden dla Szwecji.

✱ Do Poznania przybyła ekipa rumuńska, która zajmie się montażem stoiska Rumunii, biorącej po raz pierwszy udział w MTP. Rumunom zaimponował liczny udział zagranicy w tegorocznych MTP oraz doskonałe położenie i wielkość terenów targowych.

✱ W czasie trwania MTP sprzedawane będą specjalne zapałki, pakowane w pudełkach formatu tzw. gabinetowych.

2 miliony widzów

obejrzało »Ostatni Etap« we Francji

Rezultaty dotychczasowej eksploatacji polskiego filmu „Ostatni etap" we Francji są następujące: do dnia 1 marca br. zakontraktowało film polski 796 kin, przy czym ukazał się on już na 358 ekranach. Film oglądało dotychczas 2 miliony widzów francuskich. Film jest wyświetlany każdego tygodnia równocześnie w 40 kinach.

Należy podkreślić, że „Ostatni etap" cieszy się ogromnym powodzeniem również w Belgii.

To jest rekordzista!

Średniorolny Franciszek Goździejewski z Michalczewa, pow. Gniezno, jako prezes ZSCh, przyczynił się do zakontraktowania 4669 sztuk w swej gminie (Kłodzko), gdzie plan kontraktowania przewidywał 285 sztuk.

Zalesieniem nieużytków

uczci się Dzień Lasu

Tegoroczne Święto Lasu przejdzie pod znakiem wytężonej pracy nad poddźwignięciem zdewastowanej przez okupanta gospodarki leśnej.

W Czarnkowie odbyło się organizacyjne zebranie Pow. Komitetu Dnia Lasu przy współudziale miejscowego społeczeństwa.

Cały powiat podzielono na komitety gminne, które przy współudziale miejscowych nadleśnictw zajmą się organizacją i praktycznym wykonaniem akcji, polegającej na zalesieniu nieużytków, zakładaniu lasków szkolnych, uporządkowaniu parków itp.

Przedstawiciele Samopomocy Chłopskiej, przyrzekli swą współpracę, a delegat inspektora szkolnego oświadczył w imieniu całego nauczycielstwa gotowość czynnego udziału w tej akcji wszystkiej młodzieży szkolnej.

Akcja rozpoczęła się w dniu 2.IV. br. wysłuchaniem przez młodzież szkolną przemówienia radiowego Ministerstwa Leśnictwa, a zakończył się w powiecie dnia 30.IV. br. imprezami w połączeniu z wycieczkami szkolnymi.

Zamierza się również zorganizować wycieczkę dla starszego społeczeństwa i członków Pow. Komitetu Dnia Lasu, by zwiedzić poszczególne tereny oraz zobaczyć wyniki przeprowadzonej akcji Dnia Lasu. (S)

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77. tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm w tekście za tekstem nekr.			
do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100.—	60.—	60.—
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Spółdzielczy Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa. Skolimowska 5.

B-74121

PORADY PRAWNE

„Franciszek J. Wileńczak“. Stosownie do treści dekretu z dnia 22 października 1947 r. jeżeli akt urodzenia, małżeństwa lub zejścia obywatela polskiego został sporządzony w księdze stanu cywilnego, prowadzonej w miejscowości położonej poza granicami państwa, a uzyskanie wypisu jest niemożliwe lub związane z poważnymi trudnościami, w szczególności ze znaczną zwłoką — ustalenie treści aktu może nastąpić po przeprowadzeniu właściwego postępowania sądowego. Sądy okręgowe ustalają treść aktów małżeństwa, a sądy grodzkie treść aktów urodzenia i zejścia. Wniosek o ustalenie treści aktu stanu cywilnego wnosi się do właściwego terytorialnie sądu, podając istotną treść aktu oraz dowody na poparcie wniosku. Za istotną treść aktu uważa się datę i miejsce sporządzenia aktu, oznaczenie władzy, która akt sporządziła, a nadto w akcie urodzenia imię, nazwisko, płeć dziecka, imiona rodziców, miejsce i datę urodzenia, a w miarę możności nazwisko rodowe matki. Dowodem na poparcie wniosku służą przede wszystkim dokumenty posiadane lub zeznania świadków, a w ich braku dowód z przesłuchania uczestników aktu. Sąd po wydaniu postanowienia w przedmiocie ustalenia treści aktu stanu cywilnego, wypis postanowienia przesyła z urzędu urzędowi stanu cywilnego, który treść tak ustalonego aktu wpisuje do ksiąg stanu cywilnego, skąd można otrzymywać potrzebne wypisy.

„A. St. Sochaczew“. Nowe prawo małżeńskie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1946 r. Stosownie do jego przepisów nie wolno zawierać związków małżeńskich bliskim krewnym, a więc krewnym w linii prostej, oraz rodzeństwu rodzonemu i przyrodniemu. Nowe prawo małżeńskie zezwala na małżeństwo między rodzeństwem ciotecznym, tj. dziećmi rodzeństwa. Natomiast prawo cywilne zabrania małżeństwa między teściową, a zięciem, teściem i synową, z uwagi na dobre obyczaje. Podobnie przeszkodą do zawarcia ważnego związku małżeńskiego jest stosunek przysposobienia zachodzący między stronami. Stosunki opisane przez Was nie są ani pokrewieństwem, ani powinowactwem, tak w świetle prawa cywilnego, jak i kanonicznego.

„Marian spod Jędrzejowa“. Jeżeli oprócz rodziców i rodzeństwa pozostał też współmałżonek osoby zmarłej to otrzymuje on na własność połowę majątku spadkowego, jedną czwartą otrzymują rodzice zmarłego, a resztą dzieli się po równo rodzeństwo. Toteż szwagier Wasz nie ma prawa wymawiając Wam dzierżawy, gdyż majątek pozostały po zmarłej siostrze tylko w połowie do niego należy, reszta zaś stanowi po połowie własność Waszą i ojca. Należy przeprowadzić postępowanie spadkowe po siostrze, a co do dzierżawy ułożyć się ze szwagrem.

Ob. Marcin Herbut. Do maszyny, którą nabyliście w dobrej wierze zgłasza pretensje rejonowy urząd likwidacyjny. Należy pamiętać, że okólnik ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 31 lipca 1948 roku ustalił jakie maszyny nie mogą być przedmiotem nadania, wobec tego, że niemożliwe jest ich racjonalne wykorzystanie na małych indywidualnych gospodarstwach. Maszyna jeżeli stanowiła mienie poniemieckie — podlega dyspozycji właściwego urzędu likwidacyjnego. Jeżeli nabyliście ją w dobrej wierze, ten który Wam ją sprzedał musi Wam zwrócić cenę kupna.

„Maria“ Kłodzko. Kobieta w ciąży, jeżeli była dotychczas zatrudniona przy pracy uciążliwej powinna być przesunięta do pracy lżejszej, poczynając od 6 miesiąca ciąży, przy czym zarobek jej nie może być obniżony. W wypadku sporu między pracodawcą a pracownikiem rozstrzyga inspektor pracy. Kobieta w ciąży korzysta z płatnej przerwy w pracy przez okres 12 tygodni. Z okresu tego kobieta może wykorzystać 2 tygodnie przed porodem, osiem tygodni po porodzie, a dwa tygodnie pozostałe w dowolnym terminie. W okresie przerwy nie wolno kobiety zatrudniać nawet za jej zgodą. Jeżeli kobieta pracuje w zakładzie pracy przynajmniej przez trzy miesiące, umowa o pracę nie może być jej wypowiedziana, ani rozwiązana, tak w całym okresie ciąży, jak w okresie 12-tygodniowej przerwy. Jeżeli umowa o pracę wygasałaby w okresie 4 miesięcy przed porodem, a zawarta została na czas określony, lub na czas wykonania pewnej pracy — to umowa taka ulega przedłużeniu do dnia porodu. W okresie czterech miesięcy przed porodem nie może nastąpić rozwiązanie pracy z pracownicą nawet z ważnych przyczyn, chyba, że zakład pracy ulega likwidacji.

„Zbigniew“ Z. pow. Wrocław. W sprawie uzyskania poświadczenia o udziale w partyzantce powinniście zwrócić się do właściwego oddziału Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

„Ubezpieczony z łomżyńskiego“. Na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje prawo wniesienia odwołania w terminie 2 miesięcy od daty ogłoszenia decyzji. Odwołanie wnosi się bezpośrednio do okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych. Od orzeczeń okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych przysługuje prawo odwołania do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, który jest najwyższym sądem w zakresie ubezpieczeń społecznych i ostatnią instancją sądową w tych sprawach. Proście Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych o poddanie Was badaniu przez lekarza biegłego sądowego celem ustalenia stopnia w jakim utraciliście zdolności do zarobkowania.

„R. B. Młyn Wodny“. W Waszym odwołaniu wniesionym do Komisji Odwoławczej przy Starostwie Powiatowym trafiają nam do przekonania wywody umieszczone pod p. 4. Jeżeli, jednak stoicie na stanowisku, że służą Wam uprawnienia właściciela, zbędne wydaje się dowodzenia o różnicach w obliczaniu metrażu. Ponaglajcie załatwienie odwołania w Komisji, w Starostwie.

Ob. Jan Sobuta, wieś Motyka. Pismo Wasze przekazujemy do Ministerstwa Lasów.

Ob. Bolesław Lewandorski. W sprawie budowy domu mieszkalnego i zabudowań, oraz uzyskania kredytów na to porozumcie się z inżynierem powiatowym (wydziałem budownictwa) Waszego starostwa.

Ob. B. Kaszuba, Kazimierz Dolny. Jeżeli dom wyłączony jest spod przymusowej gospodarki lokalami o wysokości czynszu decyduje umowa między właścicielem nieruchomości a lokatorem, a w braku zgody rozstrzyga sąd. Właściciel nieruchomości musi żądać czynszu przeciętnie płaconego w danej miejscowości.

Ob. Hanna Laude. Jeżeli osoby, o które pytacie nie mają obywatelstwa polskiego, na przyjazd do Polski muszą uzyskać wizy wjazdowe z polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Jeżeli są obywatelami polskimi nie potrzebują uzyskiwać wiz wjazdowych, lecz zgłosić chęć powrotu w najbliższym punkcie repatriacyjnym.

Ob. Władysław Wojtasik. Jak sami piszecie wzrasta dobrobyt pojedyńczych rolników. Nie powinniście rozgoryczać się nałożeniem drobnej kary porządkowej.

„Opieka nad sierotą“. W wypadku dobrowolnego przyjęcia sieroty na wychowanie, należy niezwłocznie zawiadomić o tym właściwy sąd grodzki. Sąd grodzki jest władzą opiekuńczą, do której należy mianowanie opiekuna nad osobą potrzebującą opieki, przyjmowanie sprawozdań od opiekunów, wydawanie zezwoleń na ważniejsze zarządzenia opiekuna, dotyczące osoby i majątku poddanego opiece itp. Ponieważ dziecko przez Was przyjęte nie posiada majątku, czynności sądu sprowadzać się będą do ogólnego nadzoru.

„Strapiony“. Piszecie, że nieznajomy Wam bliżej człowiek wynajął Was do przewiezienia rzeczy. Okazało się, że były to bańki z samogonem. Sporządzono właściwy protokół. Zapytujecie jaka kara Wam grozi. Art. 71 prawa karnego skarbowego przewiduje karę aresztu do roku i grzywny w wysokości od 20.000 złotych do 500.000 złotych dla tych osób, które umyślnie nabywają, przechowują, lub transportują spirytus, pochodzący z niedozwolonego wyrobu, albo pomagają do jego zbycia lub ukrycia. Jak wynika z powyższego, aby czyn podlegał karze, musi być spełniony świadomie. Musicie udowodnić, że nie mieliście świadomości o tym, że bańki przewożone zawierają bimber.

„Jeden z gminy“. Jeżeli w gminie Waszej działa już sąd obywatelski wnieście do tego sądu skargę o przywrócenie utraconego posiadania przygranicznych pasów ziemi. Jeżeli sądu obywatelskiego nie ma — sprawę skierujcie do właściwego sądu grodzkiego.

Ob. Jan Malinowski pow. Łęczyca. Na przysposobienie czyli usynowienie dziecka należy uzyskać zgodę władzy opiekuńczej, czyli właściwego sądu grodzkiego. Właściwym jest ten sąd, w którego okręgu mieszka przysposobiony. Jeżeli władza opiekuńcza stwierdzi, że umowa o przysposobienie jest korzystna dla nieletniego — daje zezwolenie na przysposobienie. Po uzyskaniu zezwolenia można spisać u notariusza akt przysposobienia. Można również akt przysposobienia osoby nieletniej spisać przed władzą opiekuńczą, czyli sądem grodzkim, który wydał zezwolenie na przysposobienie.

Polski Kodeks Karny przewiduje, że nieletni od urodzenia, aż do ukończenia 13 roku życia znajduje się w okresie bezwzględnej nieodpowiedzialności. Po ukończeniu 13 roku życia, aż do ukończenia 17 lat nieletni znajduje się w okresie odpowiedzialności warunkowej, to znaczy nie ulega karze, jeżeli w tym okresie popełni czyn zabroniony pod groźbą kary — bez rozeznania, to jest nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, aby mógł rozpoznać znaczenie czynu spełnionego i kierować swoim postępowaniem. Po ukończeniu 17 lat rozpoczyna się okres pełnej odpowiedzialności karnej.

Ob. J. Filipczak. Powinniście złożyć zażalenie do wojewódzkiego pełnomocnika do spraw podatku gruntowego. Towarzystwa ubezpieczeń nie wypłacają odszkodowań za budynki spalone wskutek działań wojennych.

Ob. Bol. Supliński. Rodzina zmarłego rencisty powinna niezwłocznie zawiadomić o śmierci rencisty, prosząc o wypłacanie renty wdowiej i sierocej. Podanie należy skierować do najbliższego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

CHŁOP I PRAWO

Zmiana dekretu o podatkach komunalnych

W Dzienniku Ustaw nr 16 pod pozycją 100 ogłoszona została ustawa z dnia 1 marca 1949 roku o zmianie dekretu z dnia 20 marca 1946 roku o podatkach komunalnych.

Art. 4 dekretu o podatkach komunalnych otrzymał następujące brzmienie:

„1. Podatkowi gruntowemu podlegają gospodarstwa rolne.

2. Za gospodarstwa rolne w rozumieniu niniejszego dekretu uważa się ogólny obszar gruntów, które są objęte wspólną gospodarką i położone w jednej gminie, a należą bądź do jednej osoby fizycznej lub prawnej, bądź do małżonków sądownie nierozłączonych i ich dzieci, prowadzących wspólne gospodarstwo domowe, albo stanowią współwłasność dwóch lub więcej osób fizycznych i prawnych."

Z ważniejszych zmian dekretu o podatkach komunalnych na uwagę zasługuje rozszerzenie art. 9 dekretu, który wylicza grunty zwolnione od podatku gruntownego. Do art. 9 dodano punkty 14 i 15 w brzmieniu:

Art. 9. Od podatku są zwolnione:

„14) grunty nieużytkowane (odłogi) co najmniej od dwóch lat — na okres lat dwóch po ich zagospodarowaniu (obsianiu),

15) grunty niezagospodarowane, a objęte przez majątki państwowe oraz przez osadników bezrolnych, małorolnych i średniorolnych — na okres roku podatkowego, jeżeli objęcie ich w posiadanie nastąpiło po dniu 1 kwietnia roku podatkowego; grunty te korzystają z ulgi w podatku w wysokości 50% w roku bezpośrednio następującym po roku podatkowym; jeżeli objęcie ich w posiadanie nastąpiło przed dniem 1 kwietnia roku podatkowego, korzystają one ze zwolnienia całkowicie od pierwszej raty oraz w 50% od drugiej raty podatku w roku, w którym nastąpiło objęcie ich w posiadanie, w roku następnym zaś — w wysokości 25% podatku; odłogi, wchodzące w skład tych gruntów korzystają ze zwolnienia od podatku ponadto jeszcze na jeden rok."

Skala podatkowa przewidziana w art. 10 dekretu została poważnie obniżona. Podatek zasadniczo wynosi od podstawy opodatkowania przeliczonej na równowartość:

1) do 10 kwintali żyta — 2% podstawy opodatkowania;
2) ponad 10 do 20 kwintali żyta — 3% podstawy opodatkowania;
3) ponad 20 do 30 kwintali żyta — 4% podstawy opodatkowania;
4) ponad 30 do 40 kwintali żyta — 5% podstawy opodatkowania;
5) ponad 40 do 50 kwintali żyta — 6% podstawy opodatkowania;
6) ponad 50 do 60 kwintali żyta — 8% podstawy opodatkowania;
7) ponad 60 do 80 kwintali żyta — 10% podstawy opodatkowania;
8) ponad 80 do 100 kwintali żyta — 12% podstawy opodatkowania;
9) ponad 100 do 130 kwintali żyta — 12% podstawy opodatkowania;
10) ponad 130 do 150 kwintali żyta — 15% podstawy opodatkowania;
11) ponad 150 do 180 kwintali żyta — 16% podstawy opodatkowania;
12) ponad 180 do 250 kwintali żyta — 17% podstawy opodatkowania;
13) ponad 250 kwintali żyta — 18% podstawy opodatkowania.

Jeżeli podatnik posiada gospodarstwa rolne w dwu lub więcej gminach na obszarze jednego powiatu, podatek oblicza się według stopy procentowej, przypadającej od połączonych podstaw opodatkowania, ustalonych dla tych gospodarstw.

W art. 10 dekretu dodano punkt 5 o brzmieniu następującym:

„5. Dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych i parcelacyjno-osadniczych podatek oblicza się według stawki, odpowiadającej przeciętnemu opodatkowaniu gospodarstw rolnych, wchodzących w skład tych spółdzielni — z roku poprzedzającego rok ich przystąpienia do spółdzielni; podatek nie może jednak przekraczać 8% podstawy opodatkowania."

Art. 11 dekretu przewiduje, że jeżeli podatnik ma na utrzymaniu więcej niż czworo dzieci podatek obniża się o 25%, jeżeli ma więcej niż sześcioro dzieci podatek obniża się o 50%, natomiast całkowite zwolnienie następuje wtenczas, gdy podatnik ma więcej niż ośmioro dzieci. Zniżka ta dotychczas przysługiwała tylko dla podatników, których roczna podstawa opodatkowania nie przekraczała 70 kwintali żyta. Obecnie ulgi z uwagi na wielodzietność rozciągają się na podatników o rocznej podstawie opodatkowania do 100 kwintali.

Na zasadzie art. 12 p. 2 dekretu władze wymiarowe mogły w latach 1946, 1947 i 1948 z urzędu lub na wniosek podatnika zmniejszać podatek gruntowy o stosowny procent dla tych gospodarstw rolnych, których przychodowość została obniżona przez doznane szkody z powodu działań wojennych, oraz dla gospodarstw rolnych, powstałych z przebudowy ustroju rolnego lub z osadnictwa, a jeszcze niezagospodarowanych lub zagospodarowanych niedostatecznie. Okres lat 1946, 1947 i 1948 roku został przedłużony na lata 1946 — 1950.

Stosownie do nowego brzmienia art. 13 p. 1 podatek gruntowy jest płatny w dwóch równych ratach do dnia 1 kwietnia i do dnia 1 listopada każdego roku.

Ustawa o zmianie dekretu o podatkach komunalnych weszła w życie z dniem ogłoszenia, to jest od dnia 29 marca 2949 roku, a jeżeli chodzi o skalę podatkową przewidzianą w art. 10 p. 1 dekretu — moc obowiązująca dekretu rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1948 roku.

RADIO

SOBOTA, 16 KWIETNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert dla Świata Pracy. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Przegląd prasy. 7.25 Muz. 8.00 Dziennik. 8.30 „Daleko od Moskwy" — pow. 12.00 Wiadomości. 12.20 „Dawna muzyka czeska". 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 Aud. dla dzieci: „Dziecko gwiazd" 16.00 Dziennik popoł. 16.15 „Start — Praga, meta — Warszawa" — aud. sport. dla młodz. 16.45 „Przy sobocie po robocie". 17.45 Dziennik. 18.00 Rezurekcja z Katedry na Wawelu. 19.00 Wieczór Mickiewiczowski. 19.30 Recital St. Szpinalskiego. 20.00 Dziennik wiecz. oraz „To warto przeczytać". 21.00 Koncert. 22.00 „Na muzycznej fali". 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka.

Dogodne warunki osiedleńcze

w niektórych powiatach Dolnego Śląska

Woj. wrocławskie jest w stanie przyjąć ok. 2 tys. rodzin chłopskich na pełnorolne gospodarstwa, posiadające budynki mieszkalne i zabudowania gospodarcze.

Szczególnie duże możliwości osiedleńcze istnieją w powiatach: Zgorzelec, Żary i Żegań, gdzie przy minimalnych wkładach inwestycyjnych w budynki gospodarcze ulokować się może na wolnych obiektach rolnych około 470 rodzin.

W powiatach: Bolesławiec, Lubin, Złotoryja, Kożuchów, Głogów, Szprotawa i Wołów osadnicy rolni mogą otrzymać gospodarstwa z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, których remont przeprowadzony zostanie w ramach tegorocznej akcji odbudowy wsi.

Do powiatów tych mogą przesiedlać się indywidualnie rodziny chłopów bezrolnych i małorolnych z województw centralnych, niezależnie od obowiązującego regionalnego planu przesiedleńczego.

Nowoosiedlający się otrzymają pomoc siewną w ziarnie i obróbce ziemi przez rolnicze ośrodki maszynowe, oraz pomoc sąsiedzką, a ponadto ulgi w podatku gruntowym i SFOR.

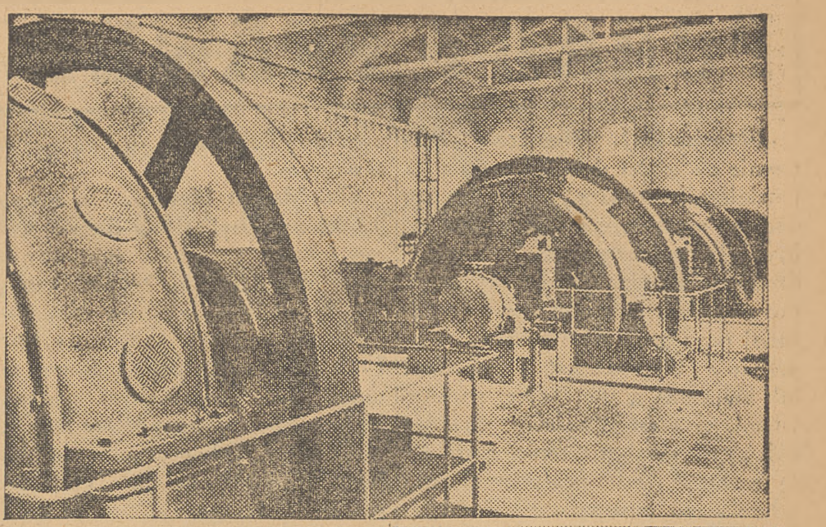
Bezrolni i małorolni chłopi, pragnący przesiedlić się na teren woj. wrocławskiego mogą ubiegać się ponadto w oddziałach powiatowych PUR dotych czasowego miejsca zamieszkania o kredyty na zakup koni i krów.

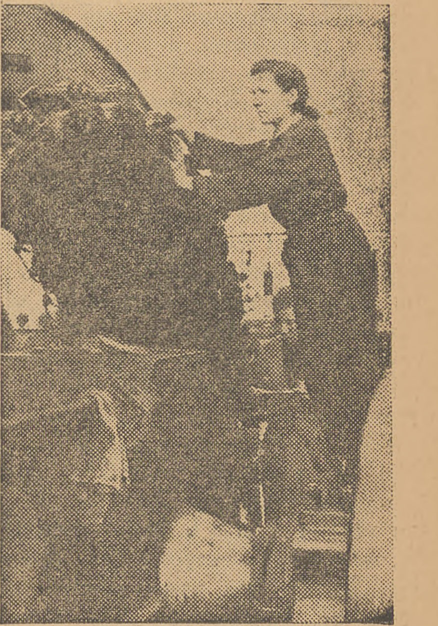
Ulgi w podatku gruntowym

za dostawy trzody chlewnej

Plan kontraktowania trzody na rok bieżący w woj. krakowskim został już przekroczony, jednocześnie rozwija się coraz bardziej skup żywca, prowadzony przez gminne spółdzielnie.

Na podstawie zaświadczeń o sprzedaży żywca gminnym spółdzielniom, chłopi zaczynają realizować ulgi w podatku gruntowym. Według tymczasowych danych, do 10 kwietnia, z ulg tych w 7 powiatach skorzystało ponad 2 tysiące rolników, obniżono im w sumie podatek o około 500 tysięcy złotych. Uzyskane ulgi wahają się w granicach 22 — 50 proc. wymiaru podatku gruntowego. Wysokość ulg zależy od wielkości gospodarstwa i ilości dostarczonej spółdzielniom trzody chlewnej. Np. średniorolny chłop Jan Włodek ze wsi Dziewięcioły (gmina Kącice w pow. Miechów), uzyskał 22-procentową obniżkę podatku gruntowego, Bolesław Janus ze wsi Moniakowice w tej samej gminie uzyskał 25 proc. ulgi za dostawę 142 kg. żywca. Małorolny chłop Andrzej Lisiakiewicz za sprzedaż 135 kg żywca, otrzymał 50-procentową obniżkę wymiaru podatku gruntowego.





Przemysł chemiczny w Polsce pokrywa w znacznym stopniu krajowe zapotrzebowanie na nawozy sztuczne, które są coraz szerzej stosowane, a nabywanie ich — przez chłopów małorolnych i średniorolnych — jest ułatwione dzięki kredytom państwowym i pomocy spółdzielni samopomocowych.

Zdjęcia przedstawiają: (u góry) olbrzymie turbozespoły poruszające fabrykę Związków Azotowych w Mościcach, która jest drugą w Polsce, co do wielkości fabryką, produkującą nawozy sztuczne; (obok) — Przodownica pracy Emilia Wiśniewska, elektromonterka Państw. Fabr. Zw. Azotowych w Mościcach podczas remontu maszyny.

Wyniki kontraktowania

buraków cukrowych na Mazurach

W woj. olsztyńskim kontraktowanie uprawy buraków cukrowych zostało już zakończone. Cukrownia w Kętrzynie zakontraktowała u drobnych rolników ogółem 6.000 ha, wykonując plan z nadwyżką.

Wśród plantatorów buraków cukrowych rozprowadzono pierwsze zaliczki.

Junacy »SP«

na Pomoc Zimową

Organizacja „Służba Polsce" na Pomorzu przekazała na pomoc zimową ponad milion złotych.

Junacy „SP" przeprowadzili zbiórki międzyhufcowe oraz urządzali imprezy artystyczno-kulturalne i sportowe, z których dochód przeznaczyli na wspomniany cel.

»Torowiec« przekazany chłopom

z okazji Święta Pracy

W ramach Czynu Pierwszomajowego załoga rejonowego warsztatu TOR w Myśliborzu wyremontowała w godzinach nadliczbowych leżący bezużytecznie w polu traktor i przekazała go chłopom ze wsi Sulimierz, gmina Nowogródek.

Podczas uroczystego przekazania ciągnika, nazwanego przez robotników „Torowiec" przedstawiciel załogi TOR-u w Myśliborzu oświadczył krótko: „My robotnicy nie umiemy pięknie przemawiać i urządzać wzniosłych uroczystości, ale za to potrafimy przemówić pracą naszych rąk, mową naszych czynów. Przyjmijcie ten podarek, jako dowód coraz bardziej zacieśniającej się przyjaźni i współpracy robotniczo - chłopskiej".

W imieniu gromady Sulimierz podziękował robotnikom TOR-u Feliks Berkman.

WIEŚCI z KRAJU

W Lublinie odbyło się walne zebranie członków miejskich kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z udziałem około 600 delegatów, na którym dokonano wyboru nowego zarządu miejskiego TPPR.

Kampania siewna w województwie krakowskim jest w pełnym toku. Według niepełnych danych obsiano dotąd ogółem około 53.200 ha. Równocześnie przeprowadza się badanie ozimin. Stan zasiewów pszenicy ozimej jest zadawalający.

Związek Samopomocy Chłopskiej zorganizował w Rejowcu (woj. Lublin), placówkę dokształcania kierowników ośrodków maszynowych.

Trzeci z kolei kurs ukończyło już 64 osoby, w tym 60 żołnierzy z rocznika podlegającego demobilizacji. Po zwolnieniu z czynnej służby wojskowej żołnierze ci otrzymają odrazu zatrudnienie w ośrodkach maszynowych.

Apel wiosenny »SP«

w Inowrocławiu

W Inowrocławiu odbył się pierwszy Wiosenny Apel hufców „SP" z miasta i powiatu.

Komendant powiatowy „SP" stwierdził, że junaczki i junacy w ramach „trzydniówek" wykonali dotychczas prace wartości 5 milionów 700 tysięcy złotych. Młodzież odbudowała m. in. przystanek kolejowy w Bachorcach i robotniczo-chłopski Dom Kultury w Jaksicach. Junacy pomogli przy uruchomieniu 22 świetlic i 37 bibliotek.

Za pracę społeczną w hufcach „SP" odznaczono 11 przodowników.

Pogrzeb

żołnierzy radzieckich

W Inowrocławiu odbył się manifestacyjny pogrzeb bohaterów radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Kujaw. Z licznych mogił i cmentarzy wojennych w powiecie inowrocławskim ekshumowano szczątki żołnierzy radzieckich, przenosząc je na cmentarz w Inowrocławiu.

SPORT

Nie ma odznaki sprawności fizycznej

bez udziału w Biegach Narodowych

Odznaka sprawności fizycznej będzie stanowiła podstawę wychowania fizycznego w Polsce. Przy opracowaniu norm odznaki opierano się na najlepszych wzorach zagranicznych.

Odznaka dzieli się na 3 klasy, obejmujące młodzież w wieku: 11 — 14 lat, 15 — 19 lat i ponad 20 lat. Ponadto **w każdej klasie są 4 stopnie** (odznaka żelazna, brązowa, srebrna i złota), przy czym w każdym stopniu można zdobyć odznakę zwykłą lub wybitnej sprawności (za uzyskanie wyższych norm od przewidzianych). Aby więc zdobyć najwyższy stopień w klasie, zawodnik musi startować corocznie (w szczególnych wypadkach dopuszczalny jest start co 2 lata). W zależności od wieku zawodników będą obowiązywały różne minima, to też normy w poszczególnych klasach zostały podzielone na kilka grup wiekowych.

Dla osób dorosłych, przy ubieganiu się o odznakę, będą stosowane pewne ulgi. I tak: odrazu odznakę brązową otrzymają kobiety, startujące w wieku 26 — 32 lat, mężczyźni zaś po 30 r. życia; odznakę srebrną: kobiety do 40 lat i mężczyźni do 50 lat; odznakę złotą: kobiety powyżej 40 i mężczyźni powyżej 50 lat. Ponadto **matki, bez względu na wiek, mogą zdobyć odznakę,** nawet w wypadku, gdy nie osiągną norm w dwóch konkurencjach.

Do zdobycia odznaki w poszczególnych klasach będzie obowiązywało uzyskanie norm w następujących konkurencjach:

klasa III: gimnastyka, pływanie (25 m), marsz (2,5 km), bieg 60 m, skok w dal i wzwyż, rzut piłką palantową oraz 3-krotny udział w grach sportowych;

klasa II: gimnastyka, praca przy odbudowie i rozbudowie kraju, pływanie, marsze i marszobiegi, bieg przez tor przeszkód, biegi 60 i 100 m, skok w dal, rzut granatem, biegi na 500 i 1.000 m, szczypiorniak, strzelanie; dla junaków do wyboru dodatkowo: szermierka, boks lub zapasy;

klasa I: 4 konkurencje obowiązkowe dla kobiet i mężczyzn: gimnastyka, pływanie, marsz lub marszobiegi, bieg na przełaj 500 lub 1.000 m. Wymienione konkurencje odbywają się w ramach masowych imprez, organizowanych w całym kraju. Ponadto obowiązują konkurencje, wybrane dowolnie, po jednej z 4 grup: szybkościowej (sprinty lekkoatletyczne, kolarskie i łyżwiarskie), zręcznościowej (gimnastyka, skoki lekkoatletyczne, narciarskie, pływackie oraz żeglarstwo), rzutowo-siłowej (rzuty lekkoatletyczne, zapasy, boks, podnoszenie ciężarów), wytrzymałościowej (biegi na przełaj, marszobiegi, kolarstwo, turystyka, narciarstwo, kajakarstwo). Konkurencje tej ostatniej grupy nie będą obowiązywać przez pierwsze 2 lata kobiet. **Minima odznaki są jednakowe zarówno dla miast, jak i dla wsi.**

Konkurencje zostały rozłożone na cały rok tak, że do każdej z nich będzie się można przygotować odpowiednio. **Masowy udział w biegu na przełaj stanowi okazję do uzyskania pierwszej normy na odznakę sprawności fizycznej.**

Obecnie dąży się, ażeby do klubów przyjmowani byli tylko zawodnicy, mający przynajmniej trzecią — najniższą klasę sportową.

Po ustaleniu oficjalnej nazwy odznaki, projekt jej zostanie zatwierdzony i wprowadzony w życie.

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

6-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 84710 w Ełku.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 2145 w Poznaniu, 4121 w Częstochowie, 4813 w Toruniu, 34345 w Łodzi, 40953 w Sosnowcu, 75201 w Warszawie, 92967 w Sopocie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 8691, 18506, 37715, 43812 57940, 62381, 62596, 67860, 76233, 76896, 78060, 81616, 83524, 85399, 88156, 92306, 92567.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 1249, 2782, 7620, 28725, 33602, 40475, 45656, 49370, 53037, 64223, 72492, 83994, 87696, 90259.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 5912, 9302, 10031, 14207, 15371, 27935, 30161, 32566, 32890, 34275, 37895, 39969, 43231, 44902, 53280, 56169, 65144, 65930, 66874, 71051, 73406, 75402, 76032, 76404, 77392, 81728, 83113.

Wybrane po 8.000 zł padły na Nr Nr: 400, 550, 601, 1353, 1409, 2161, 2502, 2750, 2831, 2915, 3335, 3795, 3969, 4008, 5815, 6049, 6133, 6147, 6509, 6559, 7848, 8409, 9438, 9918, 10013, 10153, 10601, 11791, 11847, 12828, 12983, 13863, 13966, 14041, 14049, 14335, 14603, 15061, 15318, 15731, 15979, 16378, 16572, 16644, 17493, 17602, 17657, 17843, 18940, 20292.

20949, 20954, 21402, 21914, 22799, 23577, 24151, 24318, 25111, 25150, 25309, 25584, 26220, 27149, 27344, 27656, 22854, 30240, 31482, 32111, 32573, 32782, 33367, 33641, 34005, 35270, 35636, 36267, 36712, 37129, 37167, 38285, 39057, 39796, 39800, 40214, 40262, 40765, 40969, 41432, 41922, 42065, 42571, 44873, 44919, 45750, 46092, 46229, 47779, 48336, 48387, 49287, 49871, 50910, 51785, 52312, 52623, 53081, 53623, 55061, 55308, 55570, 55888, 56338, 58095, 58178, 60055, 60454, 60510, 60711, 60956, 60966, 60992, 61736, 62854, 63173, 63327, 63449, 64339, 64534, 64565, 65053, 65280, 65345, 65634, 66127, 66726, 67031, 67187, 67732, 67982, 68424, 69026, 69159, 70798, 70884, 71018, 71263, 71947, 72529, 72884, 73922, 74717, 74761, 74794, 76161, 76438, 76486, 76740, 77101, 77338, 77835, 78448, 78797, 80576, 80650, 82244, 82314, 82411, 82628, 82929, 83102, 83250, 85205, 87161, 87417, 88241, 88557, 88835, 88945, 89620, 90791, 91986, 92404, 92858, 93451, 93452, 94084, 94215.

Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. złotych

22932 7 98 113 80 98 228 40 350 63 89 418 41 510 25 97 602 729 826 923 33 43 70 82 23038 48 67 145 263 79 404 35 97 538 53 608 28 96 8 771 813 35 61 7 24003 58 89 133 274 362 410 4 57 561 71 4 612 16 31 715 40 54 830 3 86 900 40 25028 96 107 21 54 91 211 22 59 75 344 80 462 671 92 703 58 808 29 42 913 49 92 26040 115 85 94 235 67 372 9 86 92 550 5 652 3 737 816 64 81 97 927 50 82 27218 26 327 48 514 87 601 64 92 701 69 930 77 28091 183 205 72 6 83 338 85 402 48 74 594 640 69 94 706 59 992 29040 130 219 60 74 307 553 678.

30013 243 57 66 92 375 9 448 51 667 90 7 733 44 74 836 51 31028 61 77 98 128 447 73 92 6 501 38 44 60 89 620 75 778 919 69 32045 62 80 164 273 85 304 39 83 7 497 562 617 41 735 69 98 840 97 904 11 95 33000 72 3 287 466 70 661 7 85 7 764 840 65 81 96 907 19 78 34004 33 200 33 331 69 465 75 524 30 58 609 11 36 40 773 904 11 67 35076 126 31 214 354 64 74 403 17 530 51 671 90 744 90 827 36 43 89 36019 26 97 123 58 249 63 79 321 32 472 601 43 719 66 810 64 89 37170 80 241 458 70 536 662 95 734 56 73 823 971 38004 18 50 100 241 51 418 25 36 7 66 92 508 99 621 4. 66 770 821 928 39053 84 131 69 18.

Lalszy ciąg wygranych podany będzie jutro